

WPROWADZENIE

JAK UJŚĆ PRZED SMOKIEM

Książka, którą trzymasz w dłoniach, nie jest komentarzem w utartym tego słowa znaczeniu. Nie jest jej zamiarem, by objaśniać Ci znaczenie każdego wersetu. Jej celem jest raczej to, byś zadał sobie pytanie: „Jak to przesłanie powinno zmienić sposób, w jaki żyję?”. Innymi słowy, komentarze odwołują się do głowy, podczas gdy ta książka odwołuje się do serca i rąk.

Najważniejsze pytanie, które można sobie zadać w kontekście tej książki, nie jest takie: „Kiedy Jezus powróci?” ani nawet: „Jak ten świat się skończy?”. Decydujące pytanie brzmi: „Jak chrześcijanie powinni żyć w świecie, który jest tak wypaczony jak nasz?”. Eschatologia (czyli mówienie o „czasach ostatecznych”) jest w Biblii zaskakująco praktyczna. Bez względu na to, czy mowa o 24 rozdziale Ewangelii Mateusza, 4 rozdziale 1 Listu do Tesaloniczan czy nawet 3 rozdziale 2 Listu Piotra, rada jest zawsze taka sama – bądź gotowy!

Jaka jest według Ciebie biblijna rada dla tych, którzy chcą się przygotować na powrót Jezusa? Czy powinni kupić schron przeciwbombowy i wypełnić go zapasami jedzenia? Czy powinniśmy się zgromadzić na szczycie pustynnej góry? Czy powinniśmy zidentyfikować antychrysta i wygłaszać kazania przeciwko Lidze Dziesięciu Narodów? Nie, Biblia mówi nam po prostu, by żyć świętym i pobożnym życiem. Mówi nam, by trzymać się Chrystusa, jakby od tego zależało nasze życie. Zaklina nas, by zwrócić swój wzrok na Jezusa, uporządkować Kościół, gorliwie uwielbiać Boga i przede wszystkim stać niezłomnie w wierze aż do końca.

Do Objawienia często podchodzi się jak do kalendarza. Niektórzy postrzegają je jako książkę historyczną, opisującą prześladowania za Decjusza w I wieku. Inni wierzą, że mówi ona przede wszystkim o wydarzeniach przyszłych. Obie te grupy starają się przyporządkować każdy symbol do kartki w kalendarzu. To tworzy jednak pewien problem. Jeśli księga ta dotyczy przede wszystkim przeszłości, nie

jest przesadnie motywująca dla nas dzisiaj. Jeśli dotyczy głównie terażniejszości, była w dużej mierze bez znaczenia dla pierwotnych odbiorców, dla których Jan pisał. Tak czy inaczej, większość chrześcijan w historii Kościoła, którzy odnosili Objawienie do siebie samych, w dużej mierze była w błędzie.

Co jednak, jeśli byśmy postrzegali Objawienie nie jako kalendarz, ale pewnego rodzaju wzór czy szablon? Gdybyśmy byli w stanie przyłożyć zawarte w nim zasady do dowolnego okresu cierpienia? W takim przypadku większość chrześcijan w historii Kościoła, którzy odnosili Objawienie do siebie samych, miała w dużej mierze rację. Nie znaczy to, że Jan, pisząc tę księgę, nie brał w ogóle pod uwagę rzeczywistości historycznej. Znaczy to jednak, że tak jak w przypadku prorocत्व Starego Testamentu, są w nich osadzone pewne zasady i metafory, które są aktualne i znaczące dla każdego pokolenia. Dlatego księga ta nieustannie ma znaczenie. Gdziekolwiek tylko ma miejsce tragedia cierpienia, prześladowanych chrześcijan czy panoszącego się zła, księga ta wplata się w życie Kościoła, przypominając ludowi Bożemu o bezpieczeństwie, jakie ma w Chrystusie, o tym, jak poważna jest ich duchowa walka oraz o wspaniałej suwerenności naszego potężnego Boga.

W pierwszym rozdziale Jezus obiecuje błogosławieństwo tym, którzy czytają tę księgę i są jej posłuszni (1,3). Dlatego właśnie każdy wierzący, który czyta tę księgę i odkłada ją nie wzmocniony, lecz przestraszony, niewłaściwie ją odczytał. Sedno jest następujące – księga ta nie jest dziennikiem Nostradamusa, dotyczącym wydarzeń z czasów ostatecznych, ale raczej przewodnikiem pielgrzyma po czasach cierpienia. Nie odpowie na wszystkie Twoje pytania, ale będzie światłem na końcu ciemnego tunelu, które będzie prowadzić Cię przez ucisk, którego doświadczasz. Podejrzewam więc, że ci, którzy najbardziej cierpią, najlepiej zrozumieją tę wspaniałą księgę, nazywaną Objawieniem. Dla tych chrześcijan, którzy doświadczają fizycznego prześladowania, księga ta ma sens. Wierzącym, którzy doświadczają pozornie bezsensownego cierpienia, księga ta przynosi uzdrowienie. Tym świętym, którzy znajdują się u kresu wytrzymałości, księga ta przynosi nadzieję. Mając właśnie taki cel na myśli, żywię nadzieję, że książka ta wzmocni światło, jakie Objawienie wnosi do Twojej osobistej pielgrzymki.